

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

LWÓW, (Pat). — Wskutek podniesienia się temperatury nastąpiło ruszenie lodów na Sanie. Pod Górąmi lody ruszyły wczoraj w południe przy stanie wody 1 m. 60 cm. ponad stan normalny. Pod Leskiem ruszyły lody wczoraj po południu, przyczem z powoju uszkodzenia prowizorycznego mostu komunikacja między Leskiem a Roztokami została przerwana. Na rzece Wisłoku lod ruszył wczoraj pod Krosnem przy stanie wody 1 m. ponad normalny. Na całym Wisłoku lod spłynął, nie wyrządzając szkód. Na Bugu, Dniestrze i dopływach lod jeszcze stoi.

SOSNOWIEC, (Pat). — Rzeki Zagłębia Czarna i Biała Przemsza oraz Bryniewa wylały, pokrywając niżej położone obszary, — wdzierając się tu i ówdzie do pniw i suteren. Wylała również Czarna Struga w Myszkowicach w powiecie Zawiercie. Droga z Myszkowic do Ciszówki na przestrzeni 200 metrów zalana, ruch pieszy i kołowy wstrzymany.

Projekt ustawy o nowym podatku majątkowym.

W czasie obrad sejmowej komisji budżetowej p. minister skarbu Zawadzki zapowiedział długo oczekiwaną nową ustawę o podatku majątkowym. Obecnie dowiadujemy się, że projekt zapowiedzianej ustawy został już w ubiegłym tygodniu przyjęty przez Radę Ministrów.

Projekt przewiduje, że od podatku majątkowego zwolnione będą wszelkie majątki, stanowiące własność państwa, samorządów, Banku Polskiego, spółdzielni mieszkaniowych, instytucji dobroczynnych itp. Ponadto nie będą podlegały podatkowi majątkowemu polskie pożyczki państwowe, obligacje i listy zastawne emitowane przez krajowe instytucje kredytowe, dalekie akcje i udziały krajowych towarzystw i spółek, budynki i przedmioty kościelne (poświęcone służbie Bożej) urządzenia domowe i osobiste go użytku. Również zwolnione będą od podatku majątkowego majątki służące celom dobroczynnym, naukowym i innym celom użyteczności publicznej. Wreszcie zwolnione zostaną od podatku majątkowego nowo wznieszone budynki mieszkalne w miastach.

Zasadnicza stawka podatku majątkowego ma wynosić 2 pro mille rocznie od czystej wartości majątku. Podatek będzie wyliczany na podstawie szacunku majątkowego, który dokonywany będzie co 3 lata. Stawkę 2 pro mille odpłatnie będą majątki, których wartość będzie wynosić od 15 tysięcy zł. wzwyż. O ile wartość majątku nie przekroczy 15 tysięcy — stawka będzie mniejsza, a mianowicie 1,5 pro mille, jeżeli zaś wartość majątku będzie mniejsza od 10 tys. — to stawka będzie wynosiła 1 pro mille. Majątki o wartości od 5000 zł. podatku majątkowego opłacać nie będą. Wyliczać podatek będą w dalszym ciągu urzędy skarbowe, odwołania zaś od tych wyliczeń rozpatrywać będą komisje szacunkowe złożone z urzędników skarbowych, oraz czynników obywatelskich.

Uwagi do projektu ustawy o wykupe gruntów dzierżawianych w obrębie miast.

W najbliższym czasie ma być wniesiony do Sejmu rządowy projekt ustawy o uwłaszczeniu włościan czynszowników i dzierżawców gruntów w obrębie obszarów miejskich. Między innymi projekt ten dotyczy obrotu Wielkiego Miasta Wilna. Przy przeglądaniu projektu w całości, nasuwały się pewne daleko idące uwagi.

Przedwzrostkiem odnosi się wrażenie, że projektodawca aczkolwiek pozornie stara się stanąć na stanowisku interesu dzierżawców i czynszowników, to jednak nie zdobył się nawet na stanowisko neutralne; przeciwnie stanął na stanowisku właścicieli gruntów. — Tylko ten możemy wykluczyć ograniczenia prawa wykupu do 10-letniej części obszaru pod zabudowaniem. Reszta gruntów dzierżawianych po przez kilka pokoleń (90, albo nawet i więcej lat) zagospodarowanego dzięki pracy i włożonemu kapitałowi, jedynie i tylko zawiądzając tym nakładom używać obecnie znaczną wartość, — została z pod uprawnień do wykupu wyjęta.

Następnie projekt pozbawia prawa wykupu wszystkich dzierżawców, którzy zalegają z opłatą tennu dzierżawnej; czyli w rzeczywistości możemy powiedzieć bierzcie pod opiekę prywatny interes właścicieli gruntów, wykluczając z osobistych rozrachunków, które mogą być traktowane w przyszłości powództwa cywilnego, a nie mogą być podstawą do pozbawienia dobrodziejstwa ustawy dzierżawców.

Dalej według projektu pozbawiony prawa wykupu jest ten, kto się nie wykazuje obywatelstwem polskim. W ten sposób projekt pozbawia prawa wykupu osoby, które w warunkach naszych chęć obrońcy swego mienia np. na Litwie, czy Łotwie, ze względu na procedurality nie mogą mieć oficjalnego obywatelstwa polskiego.

Wreszcie projekt ustawy wykupowej przewiduje wysoki szacunek wykupów, krótki okres (5-letni) wykupu i dość zawiłą procedurę wykupu, narażając dzierżawców na kosztowne procesy sądowe.

Należałoby projekt ten zamienić w ustawę obowiązującą, zasadniczo zmieniłby tak, aby uwzględnić w większym stopniu interes społeczny — gospodarczy wielkiej masy dzierżawców, natomiast pozbawił wszystkich ograniczeń na rzecz właścicieli, którzy z zagospodarowaniem wydzielonych gruntów są bardzo luźno związani, a którzy w długotrwałym okresie dzierżawy w ten sposób, całkiem, dość wysoką należność za grunta pobrali.

S.

SZPADĄ I STRZYKAWKĄ*).

Nie, broń Boże! — odzega się mniotliwy pedagog (może i służbie), gdy recenzent zaleci pamiętniki Sławoja Felicjana Składkowskiego jako lekturę dla młodzieży. I zgorzany humor przekracza granice przyzwyczajenia obowiązującej pensjonari i w ogóle wychowanków szkoły.

Coprawda jowialny pamiętnikarstwo widocznie nie liczy na takie przeznaczenie swych wspomnień. Już jego własny ordynans Dudoń wymawiał mu i nie bez racji, że „obywatela doktora, ino cieżgiem zbytki się trzymają!” Figliki i frazki, które urozmaicały ongiś żołnierskie życie, zdbiły dziś książkę, dopielniacząc miary realizmu i prawdy, stanowiącej największą wartość pamiętnika, wśród wielu jego pierwoszorędnych zalet.

* Sławoj Felicjan Składkowski. Moja służba w Brygadzie. Pamiętniki polowy. Tom II. Instytut Badania Najnowszej Historii Polski. Warszawa 1933. Str. 412.

Nowe władze „Straży Przedniej”.

W dniu 29-ym ub. m. odbyło się doroczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze rady naczelnej organizacji pracy obywatelskiej młodzieży „Straż Przednia” przy udziale przedstawicieli i wszystkich rad okręgowych.

Po złożeniu sprawozdania przez prezesa organizacji p. Adama Skwarczyńskiego w imieniu prezydium i naczelnika organizacji p. Jana Pie de Replonge'a, które wykazały znaczny rozwój organizacji od daty założenia, t. j. maja ub. roku, na wniosek komisji rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu prezydium i naczelnikowi organizacji.

Następnie przystąpiono do wyboru nowej rady naczelnej na okres dwuletni i nowych władz organizacji.

Do rady naczelnej wybrano: delegatów okręgów pp. dr. E. Baliński — Łódź, prof. C. Ehrenkreutz — Wilno, B. Sekutowicza — Lublin, M. Szyszko — Kraków, prof. C. Znamierowski — Poznań, pozatem pp. W. Ambroziewicza, dr. St. Byliny, dr. J. Dąbrowskiego, dr. M. Grażyńskiego, dr. A. Hertza, J. Hoppego, Z. Kaczkowskiego, prof. Wałek-Czarneckiego, pik. W. Kilińskiego, dr. M. Koczwarę, dyr. J. Makucha, St. Modyskiego, H. Pohoską, St. Poźniaka, W. Sieroszewskiego, M. Strońska, E. Staniewiczową, dr. J. Biłkę, M. Witkównę, J. Pie de Replonge'a.

Na prezesa organizacji wybrano powtórnie p. A. Skwarczyńskiego. W skład prezydium weszli: pp. A. Skwarczyński, J. Makuch, St. Poźniak, J. Hoppe, M. Wierzbiański, J. Pie de Replonge. (Iskra)

Wybuch w fabryce.



Jak to już donosiliśmy na przedmiejscu Paryża Billancourt wybuchł wielki kołot w fabryce samochodów Renaulta. Eksplozja była tak silna, że dach kotłowni wyleciał w powietrze. Odłamki żelaza i cegieł posypały się na sąsiednie pawilony fabryczne. Pod

Wystąpienie kapłana prawosławnego ze stanu duchownego.

Znany na terenie woj. białostockiego działacz społeczny, kapłan prawosławny i paroch z Porzecza k. Grodna O. Ignacy Kabłukof — ogłosił w „Echu Białostockim” z dn. 29 stycznia list otwarty do arcybiskupa prawosławnego w Grodnie, zgłaszając swe wystąpienie ze stanu zakonnego i kapłańskiego.

Jako powody swego kroku O. K. podaje szczykany względem niego ze strony duchownej zwierzchności:

a) wprowadzenie w swej parafii systemu dobrowolnych datków na potrzeby cerkiewno-parafialne i utrzymanie parochii, zamiast dotychczas pobieranych „akordowych opłat za posługi religijne;

b) pracę i udział w organizacjach społecznych;

c) branie udziału w uroczystościach o charakterze ogólnopństwowym i lokalnie społecznym oraz w głoszenie tam przemówień;

d) wypowiadanie się za ustrojem socjodemokratycznym Cerkwi w Polsce, oraz udział w organizacji towarzystwa im. Piotra Mohiły i krytykę obecnych stosunków cerkiewnych (za co O. K. spotkała kara 3-miesięcznej pokuty w klasztorze);

e) próbę obchodzenia świąt cerkiewnych według kalendarza nowego;

f) udział — jako przedstawiciela organizacji społecznych — w spotkaniu wysokiego dostojnika kościoła katolickiego, oraz odwiedzanie z dziećmi księdza katolickiego (nb. kierowni

ka szkoły powszechnej) z t. zw. „gwiazdą” w czasie św. Bożego Narodzenia.

Publicyści prawosławni wciąż twierdzą (vide „Woskresnoje Chtienie”), że ze strony hierarchii niema gnębienia kleru, rozumującego kategoriami państwowymi, niedogodnego tendencjom utrzymywania za wszelką cenę rosyjskiego ducha w Cerkwi. Przykład z O. Kabłukowem jest najlepszym tego zaprzeczeniem.

W nadesłanym do red. „Kurjera Wileńskiego” odpisie listu otwartego, adresowanego do prawosławnych: metropolity, arcybiskupów i duchownych O. K., wskazując na obecną nędzę społeczeństwa, zagrażającą życiu religijnemu oraz na wysiłki ze strony czynników państwowych ku jej zwalczaniu, nawołuje kler by szli za przykładem ewangelicznego samarytanina by przestali być tylko kapłanami, idącymi do świątyni celem przyniesienia ofiar Bogu, a przechodzącymi mimo człowieka potrzebującego pomocy. Przeciwnie — radzi dalej O. K. by posłuszczała za przykładem św. Marcina Turskiego, Filareta Litościwego i Mikołaja.

„Na co są potrzebne Panu Bogu brylanty we upiększaniu na łożach i krzyżach arcykapłanów? Na co są potrzebne Panu Bogu złote i srebrne krzyże na ich piersiach? Na co potrzebne Panu Bogu drogocenne kielichy, lub złote, srebrne i inne kosztowne upiększenia po cerkwiach?”

„Żywy Bóg wymaga od nas nie ofiar, a miłości. Wymaga miłości do człowieka, ale nie jego śmiertelności i chłodu. Wymaga od nas „serca czystego” a nie brylantów i upiększeń. A jeżeli tak jest, naszym obowiązkiem oddać te kosztowności dla pomocy głodnym dzieciom i ich płaczącym matkom” — mówi O. K.

Dalej O. K. przypominając duchowieństwu że jako słudzy Chrystusa „ani o rzę, ani sięją, lecz zbierają do śpiżni swych” żyjąc lepiej od innych, winni udzielić czwartą część ze swoich dochodów niedzarom. Ze obowiązkiem ten ciąży na tych, których opatrność Boga wywabia z rąk „bezbożnych sług szatana” oraz i tych wszystkich, którzy z nicości zostali wyniesieni na wyżyny, dzięki czemu zbierają „niemalże skarby” i to nie na niebie, lecz na ziemi — w postaci kapitałów, will i domów. Ci według O. K. mają dać tyle na ile oceniają swoją wdzięczność wobec P. Boga, za Jego ku nim „wielkie i bogate dary”.

O. K. nawołuje do zrealizowania cerkiewnych wartości archeologicznych i historycznych, sprzedania przynajmniej trzeciej części dóbr klasztorów i cerkiewnych i obrócenia otrzymanych stać sum na zwalczanie nędzy. Poza tem radzi obrócić na tenże cel zbierane po parafjach kapitały, na cele nawracania na prawosławie unitów (na R. Czerwonej i Lemkach — przyp. autora) oraz fundusze prasowe Cerkwi.

Na zakończenie podkreśla ważność obecnej chwili dla zwalczenia nędzy szlachetny ideałista oddając swój srebrny krzyż kapłański z łańcuszkiem na fundusz pomocy bezrobotnym imienia Cerkwi prawosławnej.

P. J.

może odtwarzać postacie młodzieńskich dzieł z równą świeżością i wdziękiem. Dojrzał jak najbardziej formalną „brzydotę” — trzeba być na to kobietą i to jeszcze jaką! Tym razem nawet scenariusz jest zupełnie inny, więcej, bo jeśli chodzi o pierwszą połowę filmu, — bardzo, bardzo — ładny. Ma pewien, jakby powiedział P. Skiwski, problemat. Są bardzo piękne zdjęcia, nietylko czyste fotograficznie, ale i kompozycyjnie. Wiele interesu, co z dużą ekspresją skomponowane. Dużo równie ciekawych i rytyczersko sytuacji. Radzę też wszystkim i tym i innym względów przychodzi konieczność na poglądy filmu. Pomijając już deptanie po łożach innym i przeszkadzanie im w patrzeniu, oraz mnożenie pozostałych powodów, które tu mogłobyśmy przytoczyć, ten jeden, że niesłychanie się traci na zrozumienie nie wartości filmu przez widzenie go „od środka”, (choćby przez straszenie niezmierzonego dla oceny każdego dzieła — momentu nie spodzianki) powinien wystarczyć. Przy każdym wartościowym, jak dany, filmie jest to szczególnie ważne.

Co do dziewczęcej strony filmu to jest ona zupełnie dobra, a jeśli chodzi o głosy G. G. Garbo w poprzednich filmach (zwłaszcza „Mata Hari”) trochę twardy i gruby, prawie „męski”, tu ma miłe i naturalne, trochę matowe, ale zupełnie kobiece, piękne i głębokie brzmienie. (sk)

KINA I FILMY.

„ZUZANNA LENOX” — GRETA GARBO. (Pan).

Cóż więcej powiedzieć o tej artystce? Chyba trochę polemiki... Otóż pewna pani mówiła mi, zachwycając się Gretą, że właściwie ta święta „gwiazda” jest „brzydka”, że usta, że nos, a jednak! Wspaniale, jednak! Ale i poprzednie jest lekka, powiedzmy — przesada. Nie mam do zarzucenia, ani nosowi, ani ustom Greta Garbo. Jest piękna, bardzo piękna, nawet zupełnie formalnie i zewnętrznie, szczególnie zaś, jeśli o — oży jej chodzi! Ponadto wszystko, często, bardzo często, przeświadcza ją jakieś wyższe, wspanialsze piękno wewnętrzne, nie dające się ująć w żadne formalne ramki. Wtedy jest cudna, w sposób, do wystąpienia prawie nie dostępną. Wtedy, jak mówił pewien mój do bry znajomy, do dziewczyny, w której był zakochany — przez oczy jej przegląda dusza. Znajomy mój zawiódł się, bo tam była zalety — duszy i to niecierpiącego gatunku, ale był zakochany... Zakochany w sposób, który przez uprzejmość dla obójga nazwie my — „trochę zewnętrzny”. Recenzent, ka słówko, co brał ją do ręki, nie podlegał temu, że dają jej przeważnie fatalne, nonsensowne, tandemne scenariusze i że rozświeciła ona soba nawet najgłębszy scenariusz. Zapomniałbym tylko dodać, że od czasu kiedy „ukazała się na ekranie, tyle „gwiazd” reszła z niej i zgięła, a ona jasnie ciągle, jakby czas nie zmienił jej zupełnie, i miała być wiecznie młoda. Tak samo dziś, jak i przed kilku laty

Wspierając bezrobotnego, pomagasz sobie.

węda polska, prześwieceni anegdoty wojskowe. Jak cyrk Belliniego t. j. ulani Beliny, podbijając konie „przebiegliwie strumie, gdyż buchnęli dropia tego pięknego konia Obywatela Szeffa Sosnkowskiego”. Tym razem „podobno na „wyrażni” rozkaz Beliny koń się „odmienił na nowo na dropiatę”, znalazł i został odprowadzony do komendy Brygad”. Ale ciż sięgnęli do samego HauKK, wywołując parokrotnie wściekłości austriackie go dygnitarza (zresztą Polaka), wyrażony w okrzyku: „Diese Polnische Bande hat mir ein Pferd gestohlen”.

Do koni mieli wszyscy gorący sentyment. Prawdziwe wzruszenie ogarnia nas, gdy w doktora uderza jak pio run wieść, że Siwutek zabija.

„Siedziałem ogłuszony tem problemem opowiadaniem... Siwutek, mój Siwutek zaboty, niedawno w chwili, gdy ja już jechałem z Kowla i byłem niedaleko niego. Nawet ciała jego nie zobaczyłem, bo leży tam gdzieś w lesie na skrzyżowaniu dróg piaszczystych, gdzie w tej chwili Moskale...”. Potem opieka nad Krukiem, potem zaś pielęgnacja Sonki i

List Pana Prezydenta miasta

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z artykułem p. t. „Demonstracja Pana Prezydenta miasta”, ogłoszonym w Nr. 32 „Kurjera Wileńskiego” z dn. 7 lutego r. b. oświadczam:

Zarzut, że w związku z pożegnaniem b. Wojewody p. Zygmunta Beczkowicza, nie spełniłem należycie mego obowiązku reprezentacyjnego i „zaangażowałem Radę Miejską w sposób, który bynajmniej stanowiska jej większości nie odpowiada” nie jest uzasadniony albowiem Magistrat i Rada Miejska były reprezentowane przez Vice-Prezydenta miasta p. Witolda Czyżę, który na moje życzenie był obecny na wszystkich uroczystościach pożegnalnych, zorganizowanych dla Pana Ministra Zygmunta Beczkowicza.

Po powrocie z Warszawy, gdzie reprezentowałem Wilno na posiedzeniu Zarządu Związku Miast w dn. 3 i 4 lutego, miałem możność przekonać się, że p. Vice-Prezydent Czyż do mego życzenia zastosował się w całej rozciągłości.

Aktem daleko idącej złości i bardzo wymownej tendencji jest, iż powołano do argumentowania artykułu wciągając do argumentacji osobę Wodza Narodu, otoczonego powszechną czcią i szacunkiem.

Zastrzegam się kategorycznie przed repatywaniem na łamach prasy mego osobistego stosunku do poszczególnych osób i łączenie tego ze sprawami samorządu, który reprezentuję. Pomijając już bowiem naruszenie przez to zasad przyzwoitości w stosunku do mnie, uważam postępowanie takie za szkodliwe dla sprawy ogólnej, której dobro zawsze i przedewszystkiem mam na celu.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania Prezydent miasta Wilna

(—) Dr. W. Maleszewski.

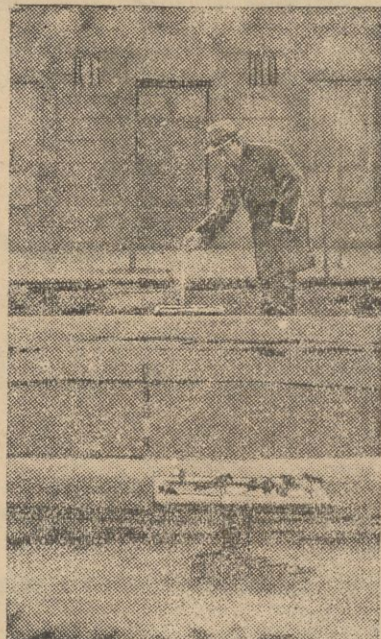
NASZA ODPOWIEŹ.

Zamieszczamy nadesłane nam pismo p. Prezydenta miasta dr. W. Maleszewskiego — mimo poważnych wątpliwości co do jego treści i formy — aby móc wobec czytelników zanalować poszczególne ustępy i postawić niezbędne kropki nad i.

W pierwszych trzech ustępach swego pisma usiłuje p. Prezydent miasta udowodnić, że swój obowiązek reprezentacyjny w czasie pożegnania ustępującego i mianowanego posłem Rzeczypospolitej w Łotwie wojewody wileńskiego, p. Beczkowicza spełnił, zlecając zastępstwo viceprezydentowi miasta, p. W. Czyżę, co tenże całkowicie wykonał. Nie dodaje jednak p. dr. Maleszewski następujących b. istotnych faktów: 1) że zastrzegł się wyraźnie, by go na listę członków Komitetu nie wciągano, 2) że na dwukrotne zwrócenie się do niego kilku członków Komitetu, reprezentujących ugrupowanie polityczne, które wybór p. dr. Maleszewskiego na Prezydenta miasta firmowało, odpowiedział odmownie, motywując swoją odmowę bynajmniej nie koniecznością wyjazdu, lub innymi niezależnymi od niego przyczynami, lecz wyraźnie i nieugięcie niechęcią uczestniczenia w pożegnaniu p. Beczkowicza.

Nieczem innem takiego zachowania się p. dr. Maleszewskiego nazwać nie możemy jak tylko demonstracją. Powstałe jednak pytanie, czy demonstrował p. dr. Maleszewski, czy też Prezydent miasta. W pierwszym wypadku nie mielibyśmy nie do powiedzenia. Ale interweniujący u niego radni i liderzy grupy politycznej, do której p. dr. Maleszewski należy, zwrócili się do niego nie jako do prywatnej osoby, lecz jako do Prezydenta miasta. Ponieważ zaś p. dr. Maleszewski nie wskazał na takie powody, któreby jego odmowę na te interwencje mogły uzasadnić stosunkiem p. Beczkowicza, jako Wojewody, do samorządu wileńskiego, lub do niego, jako Prezydenta miasta, przeto przychodzimy do wniosku, że p. dr. Maleszewski tym razem dał się pokierować w swoich czynnościach reprezentacyjnych motywacją natury osobistej. Wskutek tego, mimo udziału w pożegnaniu p. Beczkowicza viceprezydenta miasta p. W. Czyżę — co by zapewne miało miejsce i bez zezwolenia p. dr. Maleszewskiego — musimy pozostać w dalszym ciągu przy swoim twierdzeniu, że p. Prezydent

Kochajmy zwierzęta.



Zima mocno daje się znaki zwierzętom, którym w ciężkich warunkach klimat. trudno przetrwać do wiosny. Najtrudniej jest w wielkich miastach ptakom, bo gdzie one znajdują ziarno lub jakieś okruszyny? Dość często na parapetach okiennych lub dziedzińcach szkolnych, młodzież ustawia „karmniki” dla skrzydlatych głodomorów, które zlatując się wydają to, co im litościwie dłoń dziecka ofiarowały. Onegdy przed gmachem Prezydium Rady Ministrów, ustawiono dwa karmniki dla ptaków, co jest uwidocznione na powyższym zdjęciu.

ABARID KREM
Nie zawiera metali, nie szkodzi, o subtelny miły zapachu, doskonałe matuje cerę.

miasta swojej funkcji reprezentacyjnej i politycznej nie spełnił.

W ostatnim ustępie swego listu zastrzegł się p. Prezydent miasta przeciwko rozpatrywaniu na łamach prasy jego osobistego stosunku do poszczególnych ludzi i łączeniu tego ze sprawami samorządu, który reprezentuje. Zastrzeżenie jest zbyteczne, jeżeli chodzi o osobisty stosunek p. dr. Maleszewskiego do tych czy innych osób. Tem bynajmniej nie zajmowaliśmy się i zajmować się nie mamy potrzeby. Przedmiotem naszych uwag jest stosunek Prezydenta miasta do innej osobistości oficjalnej, wyrażony przymem w formie demonstracyjnej. Tutaj musimy uchylić zastrzeżenie p. Prezydenta miasta, jako nie do przyjęcia, gdyż ze swego prawa rozpatrywania i oceny czynności przedstawicieli i politycznych rezygnować nie zamierzamy.

Nie możemy również się zgodzić z poglądem, że krytyka tych czynności jest „naruszeniem zasad przyzwoitości” w stosunku do danej osoby. Wypadłoby bowiem również wykluczyć z pod krytyki wszystkie czynności osób zajmujących publiczne stanowiska, co — jak sam p. dr. Maleszewski zechce przyznać — jest postulatem równie groteskowym, jak beznadziejnym. Ze p. Prezydent miasta uważa krytykę swego postępowania za „szkodliwą dla sprawy ogólnej”, to dowodzi wysokiego jej mniemania co do własnej nieomylności w ocenie tego co jest pożyteczne a co szkodliwe dla „sprawy ogólnej”. Zauważmy jednak niezmiernie, że tej jego godnej podkreślenia pewnością siebie w osądach nie możemy przyjąć za kryterium naszej własnej oceny poczyną p. Prezydenta. Nie przekonano nas bowiem w tym względzie zachowanie się p. Prezydenta miasta w okolicznościach ubiegłego tygodnia. Jeszcze mniej może nas przekonać omawiane pismo, w którego drugiej części p. Prezydent miasta uciekł się do argumentów tak wątpliwej wartości, jak insynuowanie nam „daleko idącej złości woli” i t. d.

W tym punkcie, przez wzgląd na wysoki urząd, który p. dr. Maleszewski w naszym mieście piastuje, przezywamy naszą odpowiedź, gdyż musielibyśmy ją dostosować do tonu niektórych ustępów jego pisma. A tego nie uważamy za stosowne nie tylko dla p. Prezydenta miasta...

ny, przypominające opisy Barbus'a.

„Ranni w brzuch rzucają się na słomie. Dają im znów morfinę. Jeden z nich już nie pożyje. Dlaczego nie mogłem mu dać choć napić się przed śmiercią wody, o którą strasznie błągał, na wszystkie świętości”.

„Najsmutniej, gdy mimo odparcia rannemu tej ostatniej kropli wody nadchodzi śmierć. W tym wypadku nadchodzi szybko. Dziś rano jeszcze ten chłopiec zdrowy i wesół szedł do ataku. Czy ktoś najbliższemu tam w kraju miał dzisiaj rano jakieś przeczucie? Dopiero kilka godzin temu żył pełnią życia. Już odłocha co raz rzadziej. Jest nieprzytomny. Dwa razy na minutę jeszcze unosi się jego kłatka piersiowa. Leży siny w krwawej wyszywanej ruskiej koszuli. Wął granatami wokół, on ani drgnie. Już skonał... Ksiądz kapelan Zytikiewicz wyjmując z munduru „Stan służby” i czyta głośno: „Stanisław Peliński — litograf”, poczem szybko wypisuje me tykę śmierci. Wynosimy zmarłego na jego płótnie namiotem do pustej, zimnej stodóły... Spój kolegę”.

Rwie serce wstrząsające bohaterstwo rannego w brzuch porucznika Romana Tadeusza Żulińskiego, który z nadludzkim spokojem kilka dni walczył ze śmiercią nim uległ jej.

W statystyce strat figurują: Kukle — 90 zabitych i rannych, Kamienucha — 51. Niedarmo komenda grupy generała niemieckiego Gerocka głosiła w rozkazie: „Die ganze Armee — Gruppe Geroek bring den tapferen Erobern von Kukle den Polen dreifaches Hurrah!”

Żołnierze zgłoszeni przed bitwą (pod Kostiuchówką) jako chorzy, meldowali się sami do linii.

„Kochane chłopaki!” na widok bitwy zapomnieli już o cierpieniach i rwa się do samych kompanii. Dają im na pożegnanie kawy, przygotowanej dla rannych, uzupełniają swą amunicję i wychodzą z ziemianki. Jeden z „chorych” na widok pękających wokół pocisków rozgląda się wokół i mówi: „Moglibyście nas, doktorze, wypisać ze szpitala w ładniejszą pogodę”. Wszyscy „chorzy” ryczą ze śmiechu.

Dr. Adolf Hirschberg.

(D. n.)

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Ujęcie konfidenta G. P. U.

We wsi Mikołajewszczyzna gm. ostrowskiej zatrzymano poszukiwanego od 12 lat dezertera i mordercę Szweczonego Michała, który w 1921 roku zbiegł na teren Rosji sowieckiej.

Po 8 latach pobytu na terenie Rosji Szweczonek wrócił do rodzinnej wsi. Znamym opowiadał, że karę za swoje czyny od był, a obecnie jest zupełnie spokojny. To też nikt go nie ruszał i Szweczonek spokojnie ożenił się i zagospodarował się. Przed tym

godniem do wsi przybył niejaki Piotr Urwanko, który przed rokiem zbiegł z Mińska. Urwanko będąc u siostry zauważył tam Szweczonek, który jak się okazało był konfidentem GPU, w okręgu mińskim i spowodował aresztowanie Urwanka. Urwanko powiedział o tem władze, które zatrzymały Szweczonek. W wyniku dochodzenia wyszło dopiero najaw, iż jest on poszukiwanym przestępcą przed 12 laty.

obywatelskiego. Uczestnicy zjazdu brali czynny udział w dyskusji i obradach.

Obrady na zjeździe prezes podokreślał dr. Dobaczewski w przemówieniu końcowym scharakteryzował rolę zarządów w Związku Strzeleckim, powołując do prowadzenia pracy wychow. obywatelskiego i przysposobienia rolnego. Na czele nowoobranego zarządu stanął — jako prezes, pan Adam Pietraszko.

Brasław.

DWA DOMEK PASTWA PŁOMIENI.

W nocy z 5 na 6 bm. w zaścianku Karpieskiego pow. brasławskiego wybuchł pożar, który strawił dwa domy mieszkalne i kilka budynków gospodarskich.

Pożar powstał w domu Jany Daszkiewiczowej podczas wypieku pieczywa.

Woropajewo.

ZABAWY.

W dniu 4 lutego rb. staraniem Zarządu Oddziału Związku Strzeleckiego odbyła się tu zabawa taneczna, którą zaszczycili swoją obecnością liczni goście miejscowi i okoliczni. Bawiono się wyciemieniem w ładnie udekorowanej sali Szkoły Powszechnej przy wzorowym porządku.

Następnie dnia 5 lutego rb. w świetlicy Związku Strzeleckiego odbyła się zabawa dla członków i członków tegoż Związku.

Uznano należy się Zarządowi w osobach pp. Iżurkiewicz, Perkowski, Piotrowiczowej, pp. Iborowski, Piotrowiczowej, Motylom i innym, którzy położyli starania w zorganizowaniu samej zabawy i składowego budżetu, przeznaczając dochód na cele związku.

Zanaczycie należy, że przy takim rozmiarze Strzelec Woropajewski stanie na od powiednim poziomie. Strzelec.

Z pogranicza.

WYMIANA WIEŹNIÓW MIĘDZY POLSKĄ A LITWĄ?

Zarząd Międzynarodowego Czerwonego Krzyża przestał do Kowna no wa propozycję w sprawie wymiany więźniów między Polską a Litwą. Projekt przewiduje wymianę 100 więźniów z obu państw. Władze litewskie wyraziły zgodę na wymianę; nastąpi ona prawdopodobnie 16 b. m.

MAŁY RUCH GRANICZNY MIĘDZY POLSKĄ I LITWĄ.

W drugiej połowie marca r. b. zostanie otwarta granica polsko-litewska dla t. zw. małego ruchu granicznego. Z małego ruchu granicznego korzystają przeważnie rolnicy, którzy posiadają nieruchomości po obu stronach granicy państwa polskiego i litewskiego.

W ub. roku na podstawie przepustek granicznych sezonowych przekroczyło granicę do Polski i Litwy 146,346 osób, w tej liczbie około 850 osób podróżujących szkolnej i osób zamieszkałych w Litwie i Polsce korzystających z prawa przebywania w ciągu dni 14 na terytorium Litwy, czy też Polski.

W związku z projektem otwarcia granicy dla małego ruchu granicznego organizacja kupiecka Litwy czyniła u zarządu litewskiego starania w kierunku otrzymania przepustek terminowych w sprawach handlowych, gdyż mimo, iż Litwa oficjalnie nie uznaje żadnych stosunków handlowych z Polską kupiectwo litewskie za pośrednictwem kupców pruskich i lotewskich sprowadza towary z Polski, za które opłaca dość dużą prowizję pośredniaczemu kupcom państw sąsiednich.

Sprawę tę mają rozpatrzyć czynniki kowieńskie.

Granica polsko-litewska ma być otwarta na 10 odcinkach granicznych pow. święciański, wileński-trocki, grodzieński, suwalski.

NARADY W SPRAWIE WYTYCZNIENIA GRANICY POLSKO-LITEWSKIEJ.

Dowiedzieliśmy się, iż w pierwszych dniach marca rb. wznowione będą narady i prace przy wytyczeniu granicy polsko-litewskiej. Obecnie władze polskie i litewskie czynią przygotowania do tych prac.

GRANICZNA KONFERENCJA POLSKO-LITEWSKA.

Ostatnio odbyła się konferencja polsko-litewska odcinku granicznym Smolewicz koło wsi Frankowo. Tematem rozmów były sprawy ostatnich zajęć wywołanych przez strażników sowieckich, oraz sprawy melioracji gruntów granicznych należących do trzech wsi: Zarne, Dwory, Wistolenci i Hutory Małe.

Wszystkie sprawy sporne na konferencji zostały załatwione pomyślnie. Delegaci obojczych umiennie przyrzekli wykonać uchwały powzięte na konferencji.

Melioracja gruntów wspomnianych wsi nastąpi w połowie maja r. b.

Obecnie sporządzone zostaną odrębne plany i wykresy.

UJĘCIE KONIKRADW.

Wczoraj w nocy na terenie gm. ołkienieckiej ujęto trzech Cyganów, którzy ze skradzionymi koniami uślowali dostać się na teren litewski.

Konikradom — Cyganom konie odebrano.

OBFITY PŁON POŁOWAN.

W ub. niedzielę w lasach komajskich i wileńskich odbyły się dwa wielkie polowania przy udziale okolicznej ziemiaństwa, oficerów KOP. i członków towarzystw myśliwskich. Wyniki polowania były obfite, zabito bowiem 7 wilków, 2 lisy, 4 dziki i kilkanaście sztuk innej zwierzyny.

RESTAURACJA „ZACISZE”

w Nowogródku — „Mały Zamek”

Lokal połączony i miły. Kuchnia wykwintna. Bufet obficie zaopatrzony w zimne gorące zakąski. Gabinet. Zespół muzyczny.

Ceny niskie. Ceny niskie.

w soboty od godz. 20-ej do 1-ej

DANCINGI TOWARZYSKIE

Z życia teatrów szkolnych m. Wilna.

Praca wychowawcza na terenie szkoły, będąca z natury rzeczy jej centralnym zagadnieniem i poniekąd racją istnienia, opiera się w swojej realizacji na całym zespole harmonijnie dopasowanych czynników. Jeden z nich stanowią organizacje uczniowskie, wyrastające na podłożu indywidualnych zainteresowań poszczególnych grup pod opieką nauczycielstwa. Zainteresowania powyższe tworzą się nie tylko w związku z samą nauką szkolną, ale są one jednocześnie określona reakcją na zjawiska życia społecznego młodzieży szkolnej, dążącej w sposób instynktowny do organizowania się w pewne grupy.

Teatr szkolny jest jedną z tych form pracy społecznej na terenie szkoły, która najgłębiej przemawia do wrażliwej duszy młodzieży, oddziaływując w sposób niesłychanie sugestywny na jej psychikę w pożądanym przez wychowawcę kierunku. Dając silne przeżycia estetyczne, rozszerza on jednocześnie jej horyzont umysłowy oraz wyrabia poczucie zbiorowej karności i odpowiedzialności za pracę w zespole.

Te momenty w połączeniu z dużą elastycznością w dopasowaniu się do warunków każdego prawie środowiska, sprawiają, że niema szkoły, która by nie posiadała pewnej tradycji, oraz mniejszego lub większego dorobku artystycznego w zakresie teatru szkolnego.

Jedną z takich szkół w Wilnie, która może służyć za ilustrację w tej dziedzinie jest szkoła powszechna Nr. 17. Odegranie w niej przed kilku dniami dwukrotnie „Belleme Polak” — Rydla w połączeniu z występami chóru szkolnego i rodzicielskiego oraz własnej orkiestry strunowej pod dyktando p. Lewandowskiego, urozmaicało ponadto tańcami ludowymi, które przygotował p. J. Popławski, stały na stosunkowo wysokim poziomie.

Nie też dziwnego, że sala była dwukrotnie szalenie zapelniona przez dziecię szkolną i licznie przybyłych rodziców, którzy z zadowoleniem obserwowali swoje pociechy na scenie.

Dobre opanowanie ról przez młodocianych artystów, ładne dekoracje, urozmaicozony bardzo pomysłowo program, wreszcie niesłychanie miła atmosfera wśród publiczności, wszystko to sprawiło, że występ zespołu teatralnego tej szkoły należy uznać za bardzo udany. Duża w tem zasługa H. Demidowicz-Demideckiej, która włożyła wiele wysiłku w przygotowanie przedstawienia, duża również i kierownika szkoły p. S. Kaczowski, który umiał w sposób harmonijny zorganizować, pracę własnego grona nauczycielskiego. Tego rodzaju działalność poprzez teatr szkolny, będący z natury rzeczy znakomitą środkiem wychowawczym w stosunku do młodzieży przetrasta znacznie ramy samej szkoły stając się jednocześnie w pewnej mierze instruktorem do kulturalnego jej oddziaływania na otoczenie.

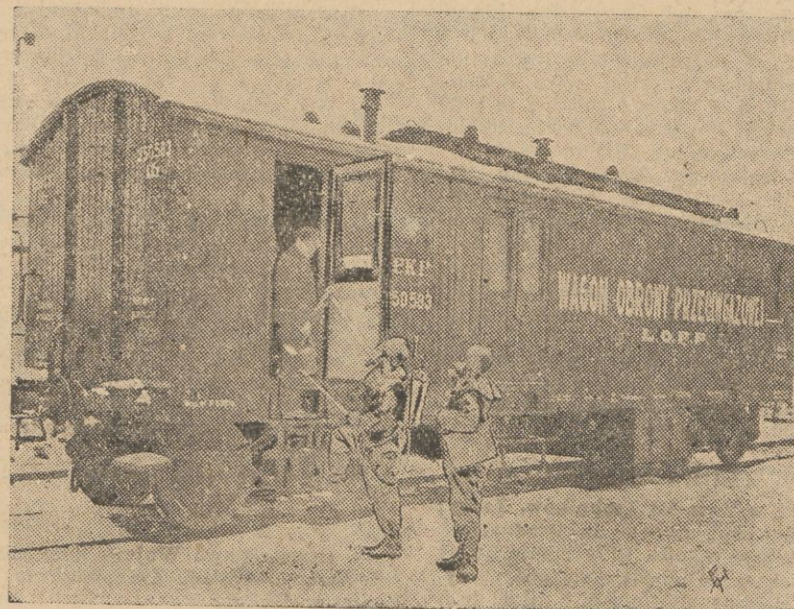
isz.

Nieszczęśliwy wypadek z prof. Rydzewskim.

Wczoraj rano nadeszła do Wilna smutna wiadomość, że prof. U. S. B. sen. Bronisław Rydzewski podczas podróży do swego majątku pod Suwałkami uległ w pociągu atakowi paraliżycznemu. Cała prawie połowa ciała jest bezwładna. Poza tym prof. Rydzewski utracił całkowicie mowę.

Blizszych szczegółów o tym smutnym wypadku niestety nie mogliśmy uzyskać, bowiem treść telegramu powiadamiającego o tem panią prof. Rydzewską była zbyt lakoniczna. P. prof. Rydzewska natychmiast wyjechała do męża.

Z działalności L.O.P.P.



Na zdjęciu naszym widzimy Wagon Obrony Przeciwgazowej, uruchomiony przez zarząd L.O.P.P., wyposażony w najnowsze konstrukcji sprzęt dla celów obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

struکی sprzęt dla celów obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

„Spółdzielnia” znowu na widowni.

W związku z nieregulowaną dotychczas sprawą komunikacji autobusowej dowiadujemy się, że członkowie b. „Spółdzielni” postanowili również rzucić swój głos na szalę wzywających się obecnie losów komunikacji miejskiej. W tym celu zwołali wspólną radę, na której w wyniku długotrwałych obrad uchwalono złożyć do Magistratu ofertę. W sprawie tej w najbliższych dniach ma odbyć się prezydenta miasta specjalnie wy-

loniona delegacja.

Jak zdołaliśmy poinformować się propozycja „Spółdzielni” jest dość mglista, gdyż kwestia wyboru wozów nie jest jeszcze wyjaśniona. Podobno mają oni pusić w śródmieściu wozy większe, peryferie zaś miasta byłyby obsługiwane wozami dawnego typu (spółdzielniowego).

Wątpić należy czy Magistrat zgodziłby się na podobne rozwiązanie sprawy.

Wtargnięcie uzbrojonych opryszków do sklepu.

Mejer Puzyryski, G. Buz i Eljasz Lew są właścicielami hurtowego sklepu maki i siedzi w domu Nr. 4 przy ulicy Kwiatowej.

Wczoraj w godzinach wieczornych, po zamknięciu sklepu, wspólnie zasiedli przy kłesząc handlowych w celu sprawnego stanu kasowego.

W kasie było 1000 zł. gotówką i pewna ilość weksli.

Około godziny wpół do dziesiątej wspólni, pogrążeni w załatwianiu spraw handlowych posłyszeli nagle natrętne pukanie do drzwi.

— Ktoż by to mógł być? zapytał Puzyryski wspólników.

— Pewnie subjekt — odpowiedział bez wahania Lew. Proszę go właśnie, by przy szedł dziś o godzinie 10 do sklepu, celem za brania kluczy, gdyż ma jutro wcześniej być w sklepie.

Drzwi się gwałtownie uchyliły i... zamiast oczekiwanego wtargnięcia do sklepu

DWÓCH NIEZNANYCH OSOBNIKÓW. Z REWOLWERAMI W REKU.

Skierowawszy lufy rewolwerów w Puzyryskiego jeden z noceych gości rozkazał:

— Rece do góry! i prowadź do kasy, bo inaczej będziemy strzelać.

Pod groźbą rewolwerów Puzyryski zaczął się cofać w kierunku przedpokoju do kasy. W trakcie tego wywrzwał z okienka kasowego Lew i uprzążony cofającego się z rękoma podniesionymi Puzyryskiego wszystko zrozumiał.

ALARM W PIĘSZYM KOMISARJACIE.

Nie tracąc ani chwili Lew wybiegł przez tylną drzwi sklepu na ulicę i pobiegł do znajdującego się w pobliżu pierwszego komisariatu P. P.

Na miejsce wypadku niezwłocznie pospieszyli kilku policjantów. Tuż przy wejściu do sklepu spotkali Puzyryskiego który w krótkich słowach opowiedział dalszy bieg zajścia.

Gdy Lew wybiegł ze sklepu bandyci zorientowali się, że sprawa przybrała niepożądaną obrót i przecznie utonili się.

Wszystcy przez policję poszli nie dał na razie wyniku.

Tu przedstawia się to zajęcie w oświeleń Puzyryskiego, Buz i Lew. Co powie o tem dochodzenie policji — zobaczymy.

Sprowadzeni na miejsce wypadku rzeczoznawcy stwierdzili, iż w komisje eksplodowała zwykła skrzynia blaszana napelniona większą ilością prochu.

Ogledziny miejsca wybuchu wykazały, iż ładunek z materiałami wybuchowymi eksplodował w górnej części przewodu kominowego rozsadzając go całkowicie. Eksplozja była b. silna, lecz na szczęście większych strat nie pociągnęła.

Ładunek z materiałami wybuchowymi wpuszczony został do przewodu kominowego przy pomocy sznurka przyczoconego do górnej części kominu.

Sprowadzeni na miejsce wypadku rzeczoznawcy stwierdzili, iż w komisje eksplodowała zwykła skrzynia blaszana napelniona większą ilością prochu.

NIELEGALNY HANDEL PROCHEM.

Prowadzone w dalszym ciągu dochodzenie doprowadziło do ustalenia następującej okoliczności. Od dłuższego już czasu do apteki przychodzili jacyś podejrzanym osobnicy i pytali o proch. Aptekarz prochu naturalnie nie miał i wyprawił klientów z niezem. Powziął jednak podejrzenie że ktoś w tym domu prowadzi poltajny handel prochem.

Podejrzał o to właściciela sklepu farb. To się potwierdziło. Klientami jego byli kłusownicy oraz inni osobnicy, którzy mogli nabyć proch bez specjalnego pozwolenia.

Obawiając się przechowywania prochu w domu wobec ewentualności rewizji, sklepikarz ukrywał proch w skrzyni blaszanej w przewężeniu kominowym na sznurze.

Skrzynia znajdowała się na tak znacznej wysokości, że ciepło od pieca nie groziło w buchem.

Tego jednak dnia wyjątkowo wiele napalono wobec czego skrzynia się mocno nagrzała i spowodowała wybuch.

Wobec takich wyników dochodzenia właściciel sklepu farb został zatrzymany. Dalsze dochodzenie jeszcze trwa.

(c).

ODWOŁANIE MISTRZOSTW.

WARSZAWA, (Pat). — Zapowiedziane na dzień 9 bm. zawody o mistrzostwo Polski w jeździe figuralnej na lodzie, mające się odbyć w Bielsku, zostały odwołane z powodu odwołity. Polski Związek Łyżwiarzy przesunął termin zawodów na 16 bm. w Bielsku.

WARSZAWA, (Pat). — Zapowiedziane na 11 i 12 mistrzostwa słowiańskie w sportach zimowych w Morawskiej Ostrawie zostały odwołane z powodu odwołity i mają się odbyć w terminie o tydzień późniejszym.

W związku z tą zmianą Polski Związek Łyżwiarzy odwołuje wyznaczone na 18 i 19 bm. mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej. Nowy termin mistrzostw jeszcze nie został ustalony.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już kompletnie nadzwyczajną na nartach nogę i zamierza rozpocząć trening w jeździe szybkiej na lodzie z chwilą nastąpienia pomyślnych warunków lodowych. Polski Związek Łyżwiarzy liczy się wobec tego nie tylko z możliwością startu Własiewiczówny na mistrzostwach Polski, lecz również z wystaniem jej do Morawskiej Ostryawy na mistrzostwa słowiańskie, o ile tylko Własiewiczówna wykaże na treningach dostateczną formę i wyniki.

WARSZAWA, (Pat). — Własiewiczówna wyleciała już komple

KRONIKA

Dziś: Apoloni.

Jutro: Scholastyki.

Czwartek

9

Luty

Wschód słońca — o 7 m 03

Zachód — 4 m 36

Ciężenie średnie w milimetrach: 7,0

Temperatura średnia: — 4° C.

najwyższa — 1° C.

najniższa — 6° C.

Opad: —

Wiatr: połudn.-wsch.

Tendencja: wzrost.

Uwaga: rano pochm., potem pogodnie.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 9. II. w/g P. I. M.

Po rannych mgłach w ciągu dnia jeszcze pogoda słoneczna ze stopniowym wzrostem zachmurzenia. Nocą i rankiem na wschodzie umiarkowany, po południu lekki mroź. W dzień temperatura wzniesie do stopni. Słaba wiatry miejscowe lub cisza.

MIEJSKA.

— 739 bezrobotnych przy warsztatach pracy. Wojewódzki Komitet do spraw bezrobocia zatrudnił w bieżącym tygodniu przy obiektach o charakterze użyteczności publicznej 739 bezrobotnych za sumę 10 tys. złotych.

— Translokacja rynku rybnego. W związku z decyzją Magistratu przeniesienia rynku rybnego mieszającego dotychczas na Zarzezu, na ul. Ponarską do zabudowań pozostałych po stacji kontroli miasek dowiaduje się, że uchwała ta zostanie zrealizowana jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca. Obecnie Magistrat przysłał już do przygotowań związanych z przeniesieniem.

— Uzielenianie miasta. Akcja uzieleniania miasta, jak się dowiadujemy, w roku bieżącym ma być potraktowana na szerszą skalę. W pierwszym rzędzie Magistrat zamierza powiększyć liczbe ekwów. Najbardziej jednak w tej dziedzinie absorbują obecnie władze miejskie projekty położenia Al. z kompleksem ogrodów miejskich. Realizacja tego projektu w dużym stopniu obciążona jest na wykonanie jeszcze w ciągu bieżącego sezonu wiosennego i letniego.

Sprawom tym będzie poświęcone najbliższe posiedzenie radzieckiej Komisji Ogrodu.

SPRAWY AKADEMICKIE

— Ze Związku Polskiej Młodzieży Demokracjonalnej. Wszyscy członkowie Z. P. M. D. zechcą w r. zarejestrować się ponownie. W tym celu należy zgłaszać się do lokalu Związku (Zamkowa 3—3) codziennie w godzinach dyżurności 17—19.

— Czwartek Akademicki. Dziś, w czwartek, dnia 9 lutego br. o godz. 20 w Ognisku Akademickim, ul. Wielka 24 odbędzie się Czwartek Akademicki, urządzony staraniem Akademickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej oraz Akad. Kola Łódzian na temat: „Akademizm w życiu społecznym”.

Obok referatów, traktujących o zadaniach i o formach pracy oświatowej są: raporty z Domów Noclegowych (dla kobiet i mężczyzn) w Wilnie, wspomnienia z „Klubu Ułiczników” oraz wrażeń z Ruchomego Uniwersytetu Ludowego, zorganizowanego podczas rezeroloznych ferij letnich przez AKPM.

W przerwach produkcje muzyczne.

GOSPODARCZA

— Młynarze i piekarze śpiewają na te samą melodię. Przed kilku dniami wybuchł zatarg we młynie „Francuskim” i „Żbóż”. Młynie, między pracodawcami i robotnikami na ile cenienia płac.

Mianowicie pracodawcy dążą do obniżenia dotychczasowych płac robotniczych, przez cożemu ci ostatni stanowczo protestują. Konferencja, jaka miała miejsce onegdaj w Inspektoracie Pracy na m. Wilno, żadnych pozytywnych rezultatów nie dała.

Pomimo zatargu, który się niechybnie wywołał podobnym stanowiskiem pracodawców w piekarnictwie, młyny pracują normalnie.

Należy oczekiwać, że konflikt powyższy

zostanie wkrótce zlikwidowany przez same strony w tem zainteresowane i nie pociągnie za sobą żadnych zmian dotychczasowego cenika, który nie jest wcale wygórowany.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— Zjazd Kola I P. P. Legjonów. Zarząd Związku Legjonistów Polskich w Wilnie zawiadamia, że Zjazd Kola I. p. p. Leg. Pol. odbędzie się w Warszawie dnia 12 lutego br. Wszystkich Obywateli Legjonistów, którzy zaczęli służbę w Legjonach w szeregu i p.p. prosimy o natychmiastowe zgłoszenie się w Sekretariacie Związku, ulica Bernardyńska Nr. 10, m. 1, między godziną 18 a 20 celem rejestracji i uzyskania zniżki kolejowej.

— Zjazd legjonowy. Zarząd Okręgu i Odziału Związku Legjonistów Polskich w Wilnie, ulica Bernardyńska Nr. 10, m. 1) zawiadamia swoich członków, że w dniach 18 i 19 lutego br. odbędzie się Zjazd Legjonowy w Warszawie, z okazji przypadającej 15-letniej rocznicy przejścia II Brygady przez front pod Baranówką.

Członków Związku którzy mają zamiar wziąć udział w tym Zjeździe, prosimy zgłosić się w Sekretariacie Związku, między godziną 18 a 20 do dnia 10 br.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Odczyt w Związku Techników. Zarząd Zw. Tech. Rz. Pol. podaje do wiadomości: że dnia 12 lutego o godz. 12 w lokalu Związku Kółka 1 m. 8 odbędzie się odczyt dyskusyjny p. E. Kozakiewicza p. t. „Rola technika w ruchu spółdzielczym”. Obecność członków jest obowiązkowa, goście mile widziani.

— Komunikat Związku Pań Domu. Dziś, w czwartek o godzinie 17 w sali Towarzystwa Kredytowego Jagiellońska 14 — odbędzie się Walne Zebranie Rozne.

Związek przyjmuje wpisy na 4 tygodniowy kurs gotowania potraw jaskrskich.

— Zebranie dyskusyjne Zw. Pracy Obyw. Kobiet na kłótem p. Czesław Wierusz — Ko walski wygłosi dalszy ciąg odczytu p. t. „Estetyka obywatela”, odbędzie się we czwartek, dnia 9 br., w lokalu Związku (Jagiellońska Nr. 3 m. 3).

Początek punktualnie o godz. 8 wiecz. Członkinie Związku proszone są o jak naj rychlejsze przybycie. Goście mile widziani. Wstęp dla gości 30 gr., dla członkiń bez płatny.

— Odczyt antropozoficzny. Znany Wilnu ze swych corocznych wykładów p. Aleksander Pozzo (Dornach, Szwajcaria) wygłosi w sali Towarzystwa Techników dwa wykłady na temat: „Goethe a współczesność. Pierwszy z nich p. t. „Goethe a dusza słowiańska”, odbędzie się w piątek najbliższy, tj. 10. II, drugi p. t. „Faust Goethego jako księża życia” — w poniedziałek 13. II. Odczyty będą wygłoszone w języku rosyjskim.

Początek o godz. 7 po poł.

Wstęp od 20 gr. do 1 zł.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE

— Ze Związku Cechów. Dnia 6 lutego br. odbyło się miesięczne, sprawozdawcze zebranie delegatów Związku Cechów. Reprezentowane były prawie wszystkie Cechy. Przewodniczył p. Michał Oszurko. Obecny również był dyr. K. Młynarczyk. Asesorami byli pp. B. Tarasiewicz i J. Bieńkowski. Po przyjęciu porządku dziennego i odczytaniu prot. z ostatniego zebrania w imieniu zarządu sprawozdani z działalności za czas ostatni wygłosił p. W. Jankowski, które przyjęto.

W sprawie obniżenia ceny prądu elektrycznego przedstawicielom obywatelskiego komitetu dla walki o potanie prądu el. powołano, mało energiczne działanie i wyrażono gotowość zorganizowania strajku abonentów elektr., jeżeli Rada Miejska nie obniży ceny prądu lub Magistrat celowe zaobieganie sprawy będzie przewlekał. Po obniżeniu urzędowania przez nowego wojewodę ma się udać do niego delegacja w tej sprawie. Sprawy obniżenia taryfy kolejowej na przewóz cegieł, materiałów budowlanych i surowców o 10—20 proc. — przyjęto do wiadomości.

Sprawę skrócenia dnia pracy do 40 godzin uznano za b. ważną zwłaszcza dla rzemiosła rzekodzielniczego i proszono p. dyr. Izby Rzem. pilnować i bacznie, by nie zapadła uchwała w tej sprawie sprzeciwiająca się interesom rzemiosła, a nie dająca żadnych gwarancji w zmniejszeniu bezrobocia.

Poza tem omawiano sprawy: wspólnej mszy rzemieślników w każdą 13-ą niedzielę miesiąca, konserwację cechowych sztafard.

rów, ceny doręczeń upomnienia, ściąganie przez Urz. Skarb., sprawy finansowe i t. d. Zebranie zamknięto o godz. 12.

RÓŻNE.

— Choroby zakaźne. Ostatni rejestr władz sanitarnych notuje na terenie Wilna następujące wypadki chorób zakaźnych: — ospa wietrzna 3, tyfus brzuszny 2, ponia 18, białaczka 5 (w tem 4 zgonów), odra 1, róża 2, grypa 3, gruźlica 11 (w tem 9 zgonów), jaglica 4.

Ogółem w tygodniu ubiegłym chorowało 49 osób, w tem 13 zmarło.

— Akcja wydawania zasilków rezerwistów jest już na ukończeniu. Referat wojsko wy Magistratu w najbliższym czasie zakończy akcję wydawania zasilków rodzinom rezerwistów powołanych na ćwiczenia. Prawie wszyscy powołani w roku ubiegłym rezerwiści przysługujące im zasiłki już wykorzystali.

— Wystawa obrazów i rzeźb samorząd Wilenszczyzny. Obecna wystawa obrazów Artystów — Malarzy Wilenskich na Stalej Wystawie Sztuki została przedłużona do 15 br.

Dyrekcja St. Wst. Sztuki po porozumieniu się z Radą Nadrzęzną — Artystyczną postanowiła po zamknięciu Wystawy obrazowej w Wilnie wielką wystawę obrazów i rzeźb samorząd Wilenskich i Wilenszczyzny pod nadzorem Rady Artystycznej.

Wszyscy samorządy, pragnący wziąć udział w tej wystawie mają zwracać się po informacje do dyrekcji St. Wystawy Sztuki, Wielka 32, listownie lub osobiście codziennie od 5—7 wiecz.

Wystawa zostanie otwarta w końcu br.

ZABAWY

— Czarna Kawa Wojew. Kola Ziemianek i Zrzeszenia Wojew. Związku Pracy Obyw. Kobiet w Wilnie.

Kto chce się młde, beztrosko i wesoło zabawić, w doborowym towarzystwie, niech śpieszy na najciekawszą zabawę karnawałową „Czarna Kawa” urządzoną dnia 12 lutego w Górnym salonie Hotelu Georgesa przez Wojew. Kola Ziemianek i Zrzeszenie Wojew. Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Eleganckie towarzystwo, świetna orkiestra do tańca i szereg niespodzianek i atrakcji, wróżą ja najkniejsze spędzenie czasu.

Zaproszenia otrzymać można u pań gospodyń oraz w lokalu Kola Ziemianek i w lokalu ZPORK. Jagiellońska 3—5 m. 3. Początek zabawy o godzinie 22. Czysty dochód przeznaczony na ochronki i cele kulturalne — os wiatowe obu organizacji.

— Dancing P. W. Kobiet. Wileńskie Kole Organizacji Przeproszenia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju zawiadamia, że w sobotę dnia 11 br. organizuje Dancing — w Cukierni Czerwonego Sztralla róg Tatarskiej i Mickiewicza. — Całkowity dochód przeznacza się na potrzeby hufców szkolnych i obozów letnich dla dziewcząt. — Zarząd Kola liczy na poparcie wileńskiego społeczeństwa i prosi o liczne przybycie na zabawę.

Wstęp 2 zł. — akademicki 1,50. — Początek o godz. 23.

Doskonała orkiestra. — Smaczny i tani bufet.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. — Występy Janiny Kulczyckiej. Dziś ukaże się po raz trzeci ostatnia nowość — przepiękna opera Lehar’a „Czarewicz” posiadająca interesującą treść, osnutą na utworze G. Złotej, oraz oryginalną muzykę. Ciekawy ten utwór muzyczny Lehara odniósł na scenie „Lutnia” — wielki sukces artystyczny.

Zniżki ważne.

— Niedzielny poranek operetkowy w Lutni. Staraniem Wil. Zespołu operowego odbędzie się w niedzielę najbliższą o g. 12 m. 30 pp., interesujący poranek operowy. W programie arje operowe i sceny zespołowe z najpiękniejszych oper rozmaitych kompozytorów. Wykonawcami będą najwybitniejsi artyści operowe pod kierownictwem prof. A. Ludwiga i kapelmistrza W. Szczepańskiego.

— Dziś sensacyjna premiera w Teatrze na Pohulance. Dziś dnia 9 lutego o godz. 8 wiecz. w Teatrze na Pohulance odbędzie się premiera niezwykle ciekawej nowości światnego autora Fodora „POCALUNEK PRZED LUSTREM”, która to sztuka obiegła wszystkie sceny europejskie, ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem. Świetna obsada z pp. Niedzielską, Szpakiewiczową, Grollichem, Neubeltem i Szpakiewiczem na czele, wystęły, ulubienica Warszawy St. Daczyńskiego w głównej roli. Obrońcy, wnikliwa reżyseria dyr. Szpakiewicz, pomysłowe dekoracje Makolnika, piękne tła pań i przedzwysłkiem mocna w napięciu konstrukcja i ciekawe podłożo procesu o zabójstwo żony, której zdradę ukazało lustro, to jest niecodziennie.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. — Występy Janiny Kulczyckiej. Dziś ukaże się po raz trzeci ostatnia nowość — przepiękna opera Lehar’a „Czarewicz” posiadająca interesującą treść, osnutą na utworze G. Złotej, oraz oryginalną muzykę. Ciekawy ten utwór muzyczny Lehara odniósł na scenie „Lutnia” — wielki sukces artystyczny.

— Niedzielny poranek operetkowy w Lutni. Staraniem Wil. Zespołu operowego odbędzie się w niedzielę najbliższą o g. 12 m. 30 pp., interesujący poranek operowy. W programie arje operowe i sceny zespołowe z najpiękniejszych oper rozmaitych kompozytorów. Wykonawcami będą najwybitniejsi artyści operowe pod kierownictwem prof. A. Ludwiga i kapelmistrza W. Szczepańskiego.

— Dziś sensacyjna premiera w Teatrze na Pohulance. Dziś dnia 9 lutego o godz. 8 wiecz. w Teatrze na Pohulance odbędzie się premiera niezwykle ciekawej nowości światnego autora Fodora „POCALUNEK PRZED LUSTREM”, która to sztuka obiegła wszystkie sceny europejskie, ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem. Świetna obsada z pp. Niedzielską, Szpakiewiczową, Grollichem, Neubeltem i Szpakiewiczem na czele, wystęły, ulubienica Warszawy St. Daczyńskiego w głównej roli. Obrońcy, wnikliwa reżyseria dyr. Szpakiewicz, pomysłowe dekoracje Makolnika, piękne tła pań i przedzwysłkiem mocna w napięciu konstrukcja i ciekawe podłożo procesu o zabójstwo żony, której zdradę ukazało lustro, to jest niecodziennie.

— Dziś sensacyjna premiera w Teatrze na Pohulance. Dziś dnia 9 lutego o godz. 8 wiecz. w Teatrze na Pohulance odbędzie się premiera niezwykle ciekawej nowości światnego autora Fodora „POCALUNEK PRZED LUSTREM”, która to sztuka obiegła wszystkie sceny europejskie, ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem. Świetna obsada z pp. Niedzielską, Szpakiewiczową, Grollichem, Neubeltem i Szpakiewiczem na czele, wystęły, ulubienica Warszawy St. Daczyńskiego w głównej roli. Obrońcy, wnikliwa reżyseria dyr. Szpakiewicz, pomysłowe dekoracje Makolnika, piękne tła pań i przedzwysłkiem mocna w napięciu konstrukcja i ciekawe podłożo procesu o zabójstwo żony, której zdradę ukazało lustro, to jest niecodziennie.

— Dziś sensacyjna premiera w Teatrze na Pohulance. Dziś dnia 9 lutego o godz. 8 wiecz. w Teatrze na Pohulance odbędzie się premiera niezwykle ciekawej nowości światnego autora Fodora „POCALUNEK PRZED LUSTREM”, która to sztuka obiegła wszystkie sceny europejskie, ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem. Świetna obsada z pp. Niedzielską, Szpakiewiczową, Grollichem, Neubeltem i Szpakiewiczem na czele, wystęły, ulubienica Warszawy St. Daczyńskiego w głównej roli. Obrońcy, wnikliwa reżyseria dyr. Szpakiewicz, pomysłowe dekoracje Makolnika, piękne tła pań i przedzwysłkiem mocna w napięciu konstrukcja i ciekawe podłożo procesu o zabójstwo żony, której zdradę ukazało lustro, to jest niecodziennie.

— Dziś sensacyjna premiera w Teatrze na Pohulance. Dziś dnia 9 lutego o godz. 8 wiecz. w Teatrze na Pohulance odbędzie się premiera niezwykle ciekawej nowości światnego autora Fodora „POCALUNEK PRZED LUSTREM”, która to sztuka obiegła wszystkie sceny europejskie, ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem. Świetna obsada z pp. Niedzielską, Szpakiewiczową, Grollichem, Neubeltem i Szpakiewiczem na czele, wystęły, ulubienica Warszawy St. Daczyńskiego w głównej roli. Obrońcy, wnikliwa reżyseria dyr. Szpakiewicz, pomysłowe dekoracje Makolnika, piękne tła pań i przedzwysłkiem mocna w napięciu konstrukcja i ciekawe podłożo procesu o zabójstwo żony, której zdradę ukazało lustro, to jest niecodziennie.

— Dziś sensacyjna premiera w Teatrze na Pohulance. Dziś dnia 9 lutego o godz. 8 wiecz. w Teatrze na Pohulance odbędzie się premiera niezwykle ciekawej nowości światnego autora Fodora „POCALUNEK PRZED LUSTREM”, która to sztuka obiegła wszystkie sceny europejskie, ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem. Świetna obsada z pp. Niedzielską, Szpakiewiczową, Grollichem, Neubeltem i Szpakiewiczem na czele, wystęły, ulubienica Warszawy St. Daczyńskiego w głównej roli. Obrońcy, wnikliwa reżyseria dyr. Szpakiewicz, pomysłowe dekoracje Makolnika, piękne tła pań i przedzwysłkiem mocna w napięciu konstrukcja i ciekawe podłożo procesu o zabójstwo żony, której zdradę ukazało lustro, to jest niecodziennie.

— Dziś sensacyjna premiera w Teatrze na Pohulance. Dziś dnia 9 lutego o godz. 8 wiecz. w Teatrze na Pohulance odbędzie się premiera niezwykle ciekawej nowości światnego autora Fodora „POCALUNEK PRZED LUSTREM”, która to sztuka obiegła wszystkie sceny europejskie, ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem. Świetna obsada z pp. Niedzielską, Szpakiewiczową, Grollichem, Neubeltem i Szpakiewiczem na czele, wystęły, ulubienica Warszawy St. Daczyńskiego w głównej roli. Obrońcy, wnikliwa reżyseria dyr. Szpakiewicz, pomysłowe dekoracje Makolnika, piękne tła pań i przedzwysłkiem mocna w napięciu konstrukcja i ciekawe podłożo procesu o zabójstwo żony, której zdradę ukazało lustro, to jest niecodziennie.

8 obrazowej sztuki — gwarantuje zainteresowanie wileńskiej publiczności.

„Pocaulnek przed lustrem” będzie powtórzony 10. II, 11. II, i 12. II, o godz. 8 w. w Teatrze na Pohulance.

— Niedzielną popołudniową i „Tani poniedziałek” — „Mademoiselle”. W niedzielę dnia 12 stycznia o godz. 4 po poł. i w poniedziałek dnia 13 lutego o godz. 8 w. w cenach zniżonych, świetna sztuka „Devall” „Mademoiselle” ze wspaniałą kreacją Jadwigi Zmijewskiej w roli tytułowej.

— Sukces „Egzotycznej Kuzynki” na prowincji. Wczorajsza premiera Słatego Teatru Objazdowego Teatrów Miejskich ZASP. w Wilnie, w Świecianach — odniosła pełny, zasługujący sukces.

„PAN” JEDYNY SUKCES 1933 ROKU
Greta Garbo jako KURTYZANA w filmie „ZUZANNA LENOX”
Telefon 5-28.

Na scenie Nowy repertuar! Gość. występy artystów stołecznych. Na wesole! Rewja ulub. HANKA RUNOWIECKA, Marie B. LL. i JEAN MURAT

Na ekranie: Najwspanialszy film produkcji francuskiej

Wielkie Kino-Teatr HELIOS

Wielka 33, tel. 9-26

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr ADRIA

Wielka 36

Wielkie Kino-Teatr HOLLYWOOD

Wielka 22, tel. 15-18

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Wielkie Kino-Teatr CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Dziś „Egzotyczną kuzynkę” grać będzie Teatr Objazdowy w Brasławiu, jutro w N. Świecianach, pojutrze w Podbroziu.

— Recital Aleksandra Borowskiego. Aleksander Borowski znakomity pianista rosyjski, rówieśnik i rywal artystyczny Mikołaja Orlowa — wystąpi z recitalem w sobotę dnia 11 br. w Sali Konserwatorium (Wielka 47). Szczegóły w afiszach.

Komunikat Dyrekcji Kolejowej w Wilnie.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie powiadamia, że z powodu odbudowy mostu na rzece Szczarce, między stacjami Jeziernia — Stolim, w dniu 11 lutego r. b.

przejazd podróży i przewóz bagażu i poczyty w pocągach Nr. 152 i 721 będzie się odbywał zapomocą przesiadania i przewożenia bagażu i poczyty z jednej strony mostu na drugą.

Pociąg Nr. 152 w dniu 11 lutego będzie dochodził tylko do Stolim, skąd podróżni i bagaż zostaną przewiezieni bezpłatnie na drugą stronę mostu specjalnie dostarczonemu dla tego celu samochodami. Również pociąg Nr. 721 w dniu 11 lutego będzie dochodził do przejazdu 158,83 km, skąd podróżni, bagaż i poczyta zostaną przewiezieni bezpłatnie na drugą stronę specjalnymi samochodami. Wobec powyższego pociąg Nr. 152 odczeka w miejscu przesiadania z opóźnieniem 1 godz. 20 min., a pociąg Nr. 721 — ze Stolim z opóźnieniem 1 godz. 50 min.

Należy przybywać punktualnie na początki seansów: 4, 6, 8 i 10:15 aby odnieść należne wrazenie z tego arcydzieła.

Na wesole! Rewja ulub. HANKA RUNOWIECKA, Marie B. LL. i JEAN MURAT

W rol. główna: MARIE B. LL. i JEAN MURAT

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!

Przebieg programu: Kobieta i fortepian, czarna orkiestra. Prelekcja o anatomii. Pomeranc pozuje i io. Humor!